

**Jak potwierdziło w komunikacie Paris Saint Germain, Ruben Providence został sprzedany do Romy. Nieoficjalnie mówi się, że Roma zapłaciła 400 tysięcy euro i odda 25-30% z przyszłej sprzedaży skrzydłowego, który wzmocni Primaveraę Giallorossich. Dziś rano gracz przeszedł testy medyczne z Villa Stuart.**

Ruben zaczął grać w wieku 6 lat w drużynach z jego miasta (Langy-sur-Marne). W Thoirgnny został zauważony przez obserwatorów Paris Saint-Germain, którzy, pokonując konkurencję Amiens i przede wszystkim Valencię, sprowadzili go szybko do stolicy Francji. W drużynie U17 spotkał starego znajomego włoskiego futbolu, Thiago Motte, który z trudem zostawiał go na ławce: *"Jest wesołym graczem, który zawsze się uśmiecha i ma głowę na karku, ale jest jednocześnie wrażliwy i zamknięty w sobie. Motta rozmawiał z nim w ostatnim czasie, powiedział mu, że wykonuje dobrą pracę i że musi poprawić się w pressingu"*, powiedział w grudniu ojciec gracza, odnosząc się do problemów 18-latkę. Mimo tego utalentowany piłkarz był autorem dobrych występów w Youth League, z golem i dwoma asystami w ostatniej edycji.

Pożądanym mocno przez nowego dyrektora sportowego Giallorossich, Gianluce Petrachiego, Providence jest gotowy zaskoczyć. Jest skrzydłowym, który może grać na obydwu flankach, jest szybki i zdolny w grze jeden na jeden, na tyle, że często robi przewagę liczebną, która jest użyteczna w grze ofensywnej. Cechą, która od razu rzuca się w oczy, jest duża zdolność w prowadzeniu piłki w pełnym biegu. Futbolówka nie oddala się za bardzo od jego nogi. Właśnie ze względu na brawurę w dryblingach, rywale są często zmuszani do zatrzymywania go faulem. Obdarzony w niezły strzał (również lewą nogą), potrafi grać zarówno na małej jak dużej przestrzeni.

Providence jest perspektywicznym graczem, który potrafi być kluczowy w fazie wykończenia i asystowania, ale potrzebuje pracować nad ruchami w kryciu i w pressingu. Jest niski, ma nisko obsadzony środek ciężkości, ale musi dodatkowo wzmocnić swoją budowę ciała, aby być bardziej konkurencyjnym w pojedynkach bark w bark. W szczególności musi się poprawić w regularności na dystansie 90 minut, aby być naprawdę problemem dla defensyw przeciwników.

Dla skoku jakościowego do pierwszej drużyny kluczową będzie praca Alberto De Rossiego. Trener Primavera Romy będzie musiał skorygować niedociągnięcia 18-latkę w obydwu fazach gry, kształtując go taktycznie w najlepszy z możliwych sposobów. Jego rolą jest gra na skrzydle (głównie prawym) w 4-3-3- lub 4-2-3-1. Praca na boisku będzie bazowała właśnie na tym drugim ustawieniu i Providence będzie powołany do zastąpienia Cangiano, który odszedł do Bologni. Czas jest po jego stronie, ale Ruben chce przechodzić szybko kolejne etapy.

Autor: abruzzi